

# Szwajcaria będzie karać za „homofobię” i „transofobię”?

11 października 2018

Szwajcarska Rada Narodu przegłosowała nowe prawo, którego celem ma być karanie za „homofobię” i „transofobię”, a więc głównie za krytykę coraz dalej idących postulatów środowisk mniejszości seksualnych. Tamtejsza lewica twierdzi, że sprzeciwianie się grupom LGBT nie jest opinią, ale przestępstwem, ponieważ spora część zwłaszcza młodych homoseksualistów próbowała popełnić samobójstwo z powodu ich rzekomej dyskryminacji.



Projekt nowelizacji kodeksu karnego został przedstawiony przez szwajcarskich socjalistów, zaś izba niższa parlamentu czyli Rada Narodu przegłosowała zmiany większością 118 głosów przy 60 głosach sprzeciwu. Tym samym w ciągu najbliższych kilku miesięcy sprawą zajmie się Rada Kantonów złożona z przedstawicieli dwudziestu szwajcarskich kantonów. Jeśli zaakceptuje ona pomysł Rady Narodu, wówczas przepisy o podżeganiu do nienawiści na tle rasowym i narodowościowym zostaną rozszerzone o „orientację seksualną” i „tożsamość płciową”.

Pomysłodawca zmian, Mathias Reynard z Socjalistycznej Partii Szwajcarii, w rozmowach z mediami stwierdził, że „homofobia nie jest opinią, ale przestępstwem”, ponieważ jeden na pięciu homoseksualistów przed 20. rokiem życia miało próbować popełnić samobójstwo. Z tego powodu domaga się on wysokich kar grzywny oraz nawet do trzech lat więzienia za krytykę środowisk seksualnych dewiantów.

Penalizacji „homofobii” i „transofobii” sprzeciwił się zdecydowanie Yves Nidegger z narodowo-konserwatywnej Szwajcarskiej Partii Ludowej. Jego zdaniem pojęcia używane przez lewicę nie należą do kategorii prawnej, dlatego mogą być swobodnie interpretowane, a w związku z tym dyskryminowani mogą poczuć się również zoofile, nekrofile czy fetyszyści.

Zdjęcie: [dimitrisvetsikas1969](#) (CC0)

Na podstawie: LifeSiteNews.com, NZZ.ch

Źródło: [Autonom.pl](#)